

OD ŚW. AUGUSTYNA DO JOACHIMA Z FIORE

Przewodnik po filozofii średniowiecznej. Od św. Augustyna do Joachima z Fiore, red. A. Kijewska, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012 r., ss. 408.

Kolejna pozycja w znakomitej serii „Przewodniki po filozofii” wydawanej przez Wydawnictwo WAM pod redakcją Sebastiana Kołodziejczyka i Janusza Salamona ucieszy przede wszystkim miłośników filozofii średniowiecznej w Polsce, którzy otrzymują współczesne kompendium poświęcone dziejom tego okresu w filozofii. „Przewodnik po filozofii” zawiera prace wybitnych polskich specjalistów, w dużej części młodszego pokolenia, od filozofii średniowiecznej, którzy w przystępnej formie, ale z zachowaniem wszelkich rygorów naukowości prezentują wyniki swoich badań dotyczących poszczególnych obszarów i okresów tego rozległego terenu ludzkiego filozofowania. Każdy z rozdziałów zawiera na końcu bibliografię i najważniejszą literaturę przedmiotową, co wydatnie pomaga samemu pogłębiać pozyskaną wiedzę.

Miłośnicy filozofii średniowiecznej dysponowali do tej pory przede wszystkim wspaniałym dziełem E. Gilsona „Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich”. Praca S. Swieżawskiego „Dzieje europejskiej filozofii klasycznej” zawierała też bogate treści dotyczące myślicieli średniowiecznych. Ten okres filozofii omawiał też w swej „Historii filozofii” F. Copleston. Nie można też zapomnieć książki, na której wychowały się rzesze humanistów, czyli „Historii filozofii” W. Tatarkiewicza. Za wartość należy też uznać „Historię filozofii średniowiecznej” J. Legowicza.

Przewodnik, który ukazał się w Wydawnictwie WAM jest wydany na najwyższym poziomie naukowym i z pewnością stanie się koniecznym punktem odniesienia, dla wszystkich, którzy chcą coś więcej na temat filozofii średniowiecznej wiedzieć. Wymienione wcześniej podręczniki miały specyficzne podejście do omawianego okresu filozofii. Praca J. Legowicza z racji kontekstu społeczno-politycznego niosła pewne niedomaganie, jeśli chodzi o rozumienie średniowiecza, F. Copleston i W. Tatarkiewicz traktowali je jako zwykłe okresy historii filozofii, z kolei E. Gilson i S. Swieżawski mieli jasno sprecyzowane rozumienie rozwoju filozofii średniowiecznej, co zawężało ich spojrzenie na niektóre jej nurty. Nie jest przecież żadnym odkryciem stwierdzenie, że dla E. Gilsona myśl św. Tomasza stanowi złoty okres filozofii średniowiecznej, do której prowadziły wszystkie poprzedzające ją nurty.

„Przewodnik po filozofii średniowiecznej” wolny jest od takich uwarunkowań, starając się rozpatrywać myśl średniowieczną jako pewną ciągłość, która rozwijała się wychodząc od swych starożytnych źródeł (s. 11). Dzisiejsze badania nie potwierdzają bowiem tezy E. Gilsona, że epoki przed wiekiem XIII i myślą Akwinaty miały tylko charakter przygotowawczy. A Kijewska podkreśla zdecydowanie, iż po prostu w różnych momentach historii różne ośrodki studiów przejmowały „palmę pierwszeństwa”, co nie zakłócało ciągłości myśli średniowiecznej.

Filozofia średniowieczna to oczywiście nie tylko myśl chrześcijańska, ale również muzułmańska i żydowska. I właśnie na przykładzie rozwoju tych filozofii można dokładnie zobaczyć jedność i ciągłość całej filozofii średniowiecznej. W swym znakomitym tekście Katarzyna Pachniak przybliży czytelnikom pojęcie filozofii muzułmańskiej, a konkretnie *falsafy*, czyli „tej filozofii, która powstała pod wpływem myśli greckiej” (s. 155). Rzecz ta zdziwi zapewne wielu, ale zdaniem autorki w samym Koranie zawarte są pewne elementy, które miały zasadnicze znaczenie: „Sam Koran dostarczył materiału i impulsu do rozwoju filozofii, która w islamie ściśle łączy się z teologią. (...) Większość filozofów, również tych z nurtu *falsafy*, którym teologowie niekiedy zarzucali pozostawanie w sprzeczności z religią, dostrzegała jednak ścisły związek między filozofią a objawieniem” (s. 157). Jakie to były kwestie, które pojawiały się w Koranie i stały się potem przedmiotem badań filozofów? Nie inne, niż filozofów chrześcijańskich, którzy również próbowali zrozumieć swoją wiarę, a więc były to kwestie: jedności Boga i boskich atrybutów oraz relacji między Bogiem a światem.

Rozważania nad jednością i jedynością Boga (*tauhid*) połączone z myślą grecką pozwoliły wypracować koncepcję bytu transcendentnego. Powstał wtedy problem relacji takiego bytu do świata. Czy i jak powołał go do istnienia, czy jest w nim jakoś obecny, jaką ma nad nim władzę? Filozofowie muzułmańscy trudzili się więc nad tymi samymi kwestiami, nad którymi kilka wieków później będzie pochylała się filozofia chrześcijańska: „czy Bóg zna byty jednostkowe?”, „czym jest wolna wola człowieka?”, „jak rozumieć Bożą dobroć?”.

Teolodzy czytający „Przewodnik” na pewno z przyjemnością przeczytają o muzułmańskiej teologii spekulatywnej (*kalam*), która zrodziła się pod wpływem dwuznaczności niektórych sformułowań zawartych w Koranie. „Do najważniejszych tematów *kalamu* należały: koncepcja Boga, jego atrybuty, kwestia wiary i niewiary, pozycja grzesznika, określenie herezji, kwestie eschatologii i prorocstwa” (s. 160).

W innych równie ciekawych częściach „Przewodnika” znajdziemy teksty poświęcone Boecjuszowi, św. Augustynowi, św. Anzelmowi, św. Bernardowi z Clairvaux, Piotrowi Abelardowi, Hildegardzie z Bingen i Joachimowi z Fiore a także omówienie renesansu karolińskiego, problemu uniwersaliów, sporu dialektyków z antydialektykami, szkoły w Chartres i szkoły w opactwie św. Wiktora. Na szczególną uwagę, jako niezwykle istotne dla zrozumienia rozwoju filozofii średniowiecznej, zasługuje opracowania poświęcone ruchowi translatorskiemu we wczesnym średniowieczu autorstwa Romana Majerana.

„Przewodnik” będzie wielką pomocą dla miłośników średniowiecza, chcących poznać ówczesną myśl filozoficzną, szczególnie zaś dla studentów filozofii i teologii, gdyż w sposób jasny i zwarty prezentuje najnowszy stan badań nad myślą tego niezwykle długiego i płodnego dla filozofii okresu.

Bartosz Wieczorek